

**Protokół Nr LXI/2023
z sesji Rady Powiatu w Oświęcimiu
w dniu 18 października 2023 r.
VI kadencji 2018-2023**

LXI (61) sesja odbyła się w sali audiowizualnej im. Jana Kłęczara w Internacie Powiatowego Zespołu Nr 2 Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego i Technicznych im. Ignacego Łukasiewicza, ul. Bema 4.

Obrady rozpoczęto 18 października 2023 o godz. 14:00, a zakończono o godz. 15:23 tego samego dnia. Zawiadomienie o zwołaniu sesji z dnia 11 października 2023 r. stanowi **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu.

Obecni wg załączonej listy obecności stanowiącej **załącznik nr 2** do protokołu.

W posiedzeniu wzięło udział 25 członków.

Obecni:

1. Bogusław Bartuła
2. Adam Bilski
3. Katarzyna Bliźniak
4. ~~Dariusz Gawęda~~
5. Maciej Hejnowicz
6. Kazimierz Homa
7. Teresa Jankowska
8. Jarosław Jurzak
9. Wojciech Kajdas
10. Waldemar Klisiak
11. Paweł Kobieliński
12. Grażyna Kopeć
13. Tomasz Łukowicz
14. ~~Joanna Mazur~~
15. Artur Mendyk
16. Adam Merta
17. Jerzy Mieszczak
18. Sławomir Momot
19. Ewa Pawlusiak
20. Ewa Płonka
21. Jacek Pyrek
22. Andrzej Skrzypiński
23. Józef Szafran
24. Leszek Szuster
25. Piotr Śreniawski
26. Aneta Tłałka
27. Władysław Zaliński

I. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Homa otworzył obrady LXI (61) sesji Rady Powiatu informując, że podstawą do zwołania LXI sesji Rady Powiatu w Oświęcimiu jest art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym.

RADA POWIATU w Oświęcimiu

Ponadto poinformował, iż na podstawie art. 15 ust. 1a ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym obrady Rady Powiatu w Oświęcimiu są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk, które zostaną udostępnione w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej Powiatu Oświęcimskiego. Informacja na ten temat została również umieszczona przed drzwiami wejściowymi na salę audiowizualną.

Głosowania imienne odbywać się będą za pomocą urządzeń umożliwiających oddawanie głosów w systemie eSesja. W przypadku braku możliwości oddawania głosów za pomocą systemu eSesja, wystąpi konieczność oddawania głosów imiennych poprzez podniesienie ręki i utrwalenie głosu na karcie do głosowania imiennego.

Przewodniczący poprosił również o wyraźne i głośne wypowiedzi do mikrofonu z uwagi na konieczność utworzenia transkrypcji z nagrania sesji.

Następnie na podstawie listy obecności i kworum w systemie e-sesja Przewodniczący stwierdził prawomocność obrad.

Przewodniczący Rady Powiatu w Oświęcimiu przywitał serdecznie radnych, pracowników starostwa, mieszkańców obserwujących obrady dzisiejszej sesji, ale przede wszystkim osoby zaproszone i gości. Przewodniczący przywitał panią Poseł na Sejm Dorotę Niedzielę oraz pana Posła Marka Sowę. Są z nami również Pani Renata Englert-Janosz Dyrektor Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Kętach, Pani Marta Górna Przewodnicząca Stowarzyszenia na Rzecz Leczenia Niepłodności i Wspierania Adopcji Nasz Bocian.

Szanowni Państwo, dzisiejsza sesja to pierwsza sesja po rozstrzygniętych wyborach parlamentarnych w nowej rzeczywistości. W związku z tym w pierwszym punkcie chcę pogratulować wszystkim mieszkańcom Ziemi Oświęcimskiej, pogratulować zwycięstwa demokracji, zwycięstwa, rozumu i rozsądku. I tego, że frekwencja w Powiecie Oświęcimskim przekroczyła 76%. Gratuluję tej frekwencji wszystkim mieszkańcom. Gratuluję również sobie. Gratuluję, że Polska i mieszkańcy Ziemi Oświęcimskiej zdali egzamin z demokracji, że ta demokracja się obroniła, że dzisiaj budzimy się w nowej rzeczywistości. W nowej rzeczywistości, która daje dużą nadzieję na przyszłość, która pozwala nam szeroko otwierać nie tylko oczy i pozwala nam z nadzieją patrzeć w przyszłość. Mam nadzieję na taką przyszłość, otwartą, spokojną, pełną dobrych doświadczeń, szacunku dla wszystkich obywateli Rzeczypospolitej bez względu na to, za jaką opcją stoją i jaką opcję polityczną popierają. Mam wrażenie Szanowni Państwo, że wracamy w polityce do Polski XXI wieku z okresu ciemnego, który dla mnie jest do porównania z głębokim średniowieczem - z polowania na czarownice i z zaklania rzeczywistości do nazywania rzeczy po imieniu. Wracamy do kopernikańskiego systemu geopolitycznego, w którym w centrum są obywatele i mieszkańcy naszego kraju. A nie rząd i jedna partia, w której w koło mieli się wszyscy kręcić. Gratuluję tego zwycięstwa nam wszystkim. To zwycięstwo, które w konsekwencji pozwala również powiedzieć o ogromnej nadziei. O ogromnej nadziei na normalizację stosunków, na powrót do standardów, których oczekujemy. Na wzajemny szacunek, na to, na co czekają samorzady, że staną się podmiotem, z którym będą się liczyć władze centralne, że wrócą na miejsce, z którego od dawna zostały usunięte. To wiele branż, wiele instytucji, wiele stowarzyszeń, które czeka na to, żeby wreszcie było normalnie. Czekają na to również branża, którą reprezentuję, np. branża wodociągowa, która dzięki nieodpowiedzialnej polityce obecnych rządzących jest na skraju upadłości. Takich podmiotów, branż, i środowisk politycznych oraz społecznych jest mnóstwo. Mam nadzieję, że wszyscy będą się z tego nowego porządku cieszyć, a nowa wybrana władza, którą reprezentuję, jeszcze niedawna opozycja zbuduje szybko rząd. Na kanwie tych nadziei i nowej rzeczywistości serdecznie gratuluję, jeszcze raz serdecznie witam posłów, którzy reprezentowali Ziemię Oświęcimską w obecnej kadencji i składam wam serdeczne gratulacje za to, że będziecie również reprezentantami ziemi oświęcimskiej w przyszłej kadencji i to wy wraz z innymi ludźmi dobrej woli będziecie budować tę przyszłość, która również dotyka mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej. Serdecznie gratuluję pani poseł Dorocie Niedzieli i panu posłowi Markowi Sowie wyboru na kolejną kadencję i zapraszam was serdecznie przed nasze biuro prezydialne celem złożenia wam serdecznych gratulacji. Wszystkiego dobrego i serdecznych gratulacji. Szanowni Państwo posłowie serdecznie gratulujemy. Proszę przyjmując nasze zaproszenie do zabrania głosu w trakcie obrad dzisiejszej sesji. Będzie nam bardzo miło. Bardzo proszę panią poseł Dorotę Niedzielę.

RADA POWIATU w Oświęcimiu

Głos w dyskusji zabrała Pani **Dorota Niedziela** poseł na sejm RP.

Szanowni Państwo, Panie Starosto, Wysoka Rado. W imieniu swoim, ale pewnie nie tylko i wszystkich mieszkańców bardzo dziękuję za takie piękne podziękowanie za uzyskanie mandatu, ale też z tej mównicy chciałabym podziękować wszystkim kandydatom wszystkich partii, którzy brali udział w demokratycznych wyborach. Chciałabym pogratulować osobom, które uzyskały mandat, ale i też osobom, które włożyły dużo pracy i wystartowały w wyborach. Jestem szalenie wdzięczna. Cieszę się, że udało nam się wygrać wybory, że partie opozycyjne przejmą władzę w Polsce, bo to dla nas czas, który będziemy wykorzystywać głównie po to, żeby łączyć wszystkich, żeby zakopać podziały i żeby spowodować, by wszyscy w naszym kraju czuli się dobrze. Nie tylko ludzie, którzy są u władzy, ale i też ci, którzy będą teraz w opozycji. Chciałabym, żebyśmy w najbliższej przyszłości starali się siedzieć przy jednym stole i rozmawiać, wypracowywać wspólne rozwiązania. Ale i też zapomnieć o tej, o której pan Przewodniczący mówił, tym czarnym momencie naszej historii. Bo nie można tego inaczej nazwać. A dla samorządu życzę, żeby przestało mieć znaczenie, kto w danym samorządzie rządzi. Tylko, żeby miało znaczenie pomocy rządowej to, co jest w danym samorządzie potrzebne obywatelom, a o tym rzeczywiście samorządy wiedzą najlepiej. Więc życzę sobie, żeby podział środków rządowych i nie tylko, współpraca i rozmowa była z wszystkimi samorządami. Niezależnie od tego, która opcja polityczna w danym samorządzie rządzi. Bo tak powinno wyglądać i tak powinno być zawiadamiane Państwu. I tego obiecuję będę pilnowała. Chciałabym z tego miejsca podziękować wszystkim, ale to wszystkim mieszkańcom powiatu oświęcimskiego i nie tylko, którzy oddali na mnie głos i na moich kolegów z Koalicji Obywatelskiej, ponieważ nasza lista uzyskała bardzo dobre wyniki i jesteśmy bardzo szczęśliwi, że tak wielka frekwencja spowodowała, że możemy być dumni i bardzo dziękujemy. Ja myślę, że całą resztę już powiedział pan Przewodniczący, więc jeszcze raz dziękuję. Dziękuję wszystkim, 15 października był naprawdę uctą demokracji i frekwencja pokazała, że nasze społeczeństwo jest społeczeństwem, które kocha demokrację i będzie zawsze o demokrację walczyło. Dziękuję.

Głos w dyskusji zabrał Pan **Marek Sowa** poseł na sejm RP.

Panie Przewodniczący, Panie Starosto, Panie i Panowie Radni. Ja również dołączam się do tych podziękowań. Bardzo się cieszę, że scena polityczna w naszym kraju od niedzieli ukształtowała się tak, jak scena polityczna naszego powiatu sprzed pięciu lat. Dokładnie można powiedzieć, że to jest odzwierciedlenie. Nawet te proporcje głosów są bardzo, ale to bardzo zbliżone. Ja też nie mam żadnych wątpliwości, tak jak mówiła już pani poseł Dorota Niedziela, że przed nami z jednej strony wielkie wyzwanie, ale też nie ma się co oszukiwać. Ścierały się w tych wyborach dwie, zupełnie odmienne wizje Polski. Polski zcentralizowanej, no trochę przypominającej czasy PRL-u, gdzie ten klientel był taki niezwykle istotny i o wszystkim miała decydować centrala od Polski, która uwalnia energię Polaków, organizacji pozarządowych, samorządów, przedsiębiorców, która daje wolność. Daje swobodę swojej działalności. I bardzo się cieszę, że Polki i Polacy tak gremialnie poszli do urn, że ta 76,5% frekwencja wyborcza w naszym powiecie, absolutnie niewyobrażalna pewnie jeszcze dwa tygodnie temu daje tak mocny też mandat dla obecnej większości parlamentarnej do wprowadzenia tych zmian, do przywracania porządku w naszym kraju i też takiej powagi, poważnego traktowania Polski na arenie międzynarodowej. Bo można się oczywiście uśmiechać. Ja wiem, że my się tutaj też dzielimy, różne mamy poglądy polityczne, ale nie ma co dyskutować. To są fakty, że rola samorządu została diametralnie ograniczona w ostatnich ośmiu latach, że mieliśmy duży powrót do centralizmu. Ja nikomu nie odbieram prawa, że tak powiem robienia sobie zdjęć z czekami, ale Państwo wiecie, że nie na tym polega polityka w samorządzie. Gdzie tu transparentność, gdzie tutaj są normalne zasady, gdzie tutaj jest normalny dostęp do tych samych środków finansowych, do programów wspierania. Jak przyjeżdża ktoś i mówi, to ja załatwiłem. To tak jakby ludziom pracującym w Starostwie Powiatowym powiedział, wasza praca się kompletnie nie liczy. Ważny jest telefon, ważne jest dojscia. Nie o taką Polskę chyba, żeśmy w 89. roku walczyli. Jeśli tak wiele było odwoływań w tej kampanii z naszej strony, że waga tych wyborów jest właśnie porównywalna z wyborami z 1989 roku, to odwoływaliśmy się i przypominaliśmy o tym po prostu dlatego, że też takie było oczekiwanie od naszych mieszkańców wyrażane na ulicach, na placach i też bardzo symptomatyczne muszą Państwu powiedzieć. My byliśmy na tych ulicach ostatnie trzy miesiące praktycznie codziennie. Ja nie spotkałem żadnego posła Prawa i Sprawiedliwości na żadnym targowisku. Nie chcieli się konfrontować z mieszkańcami. Ich po prostu na tych placach teraz nie było, nie chcieli prowadzić rozmowy. Dlatego bardzo się cieszę też osobiście, bo Dorota ma wynik kosmiczny, mój też jest rekordowy, 24652 głosy. Tylko w trójce, żeśmy przekroczyli 10 tysięcy w powiecie oświęcimskim. To nie jest tak łatwo zdobywać te

RADA POWIATU w Oświęcimiu

głosy. To wielu z nas pewnie o tym wie, ale to też dla nas jest ogromne wyzwanie i też takie bym powiedział poważne zobowiązanie do tego, żeby też nasz powiat był poważnie traktowany, bo fakty są tutaj jednoznaczne, że tam, gdzie gospodarzami naszych gmin, powiatów byli politycy związani z dzisiejszą większością parlamentarną. To byli sekowani. To karani byli mieszkańcy tych powiatów. Dlatego przywrócimy wiarę w prawo i sprawiedliwość. I w Polsce naprawdę będzie normalnie i wróci uśmiech między ludźmi i będziemy mogli normalnie ze sobą rozmawiać. Myśląc, jak rozwijać naszą powiatową i lokalne wspólnoty. Ja też bardzo serdecznie dziękuję. W szczególności chcę podziękować Katarzynie Bliźniak, która wsparła naszą listę. Sam ją do tego namawiałem. Kasiu, te kwiaty są dla ciebie.

II. Ustalenie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że na podstawie § 14 ust. 2 Statutu, Rada Powiatu może wprowadzić zmiany do porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady.

W związku z brakiem zgłoszeń Przewodniczący Rady Powiatu w Oświęcimiu poinformował, że Rada przyjęła przedstawiony porządek obrad.

Porządek obrad:

- I. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
- II. Ustalenie porządku obrad.
- III. Przyjęcie protokołu Nr LX/2023 z sesji Rady Powiatu w Oświęcimiu w dniu 20 września 2023 r.
- IV. Sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w Oświęcimiu za okres od 12. września 2023 r. do 3. października 2023 r. oraz z wykonania uchwał Rady Powiatu w Oświęcimiu.
- V. Interpelacje i zapytania radnych.
- VI. Rozpatrzenie projektów uchwał Rady Powiatu w sprawach:
 1. nadania tytułu "Zasłużony dla Ziemi Oświęcimskiej" - druk 215.
 2. przyjęcia programu polityki zdrowotnej pn. "Wsparcie leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego - in vitro dla mieszkańców powiatu oświęcimskiego w latach 2024-2026" - druk 216.
 3. zmiany uchwały budżetowej Powiatu Oświęcimskiego na 2023 rok Nr L/414/2022 Rady Powiatu w Oświęcimiu z dnia 21 grudnia 2022 r. - druk 218.
 4. zmiany uchwały Nr L/415/2022 Rady Powiatu w Oświęcimiu z dnia 21 grudnia 2022 r. w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Oświęcimskiego - druk 219.
- VIII. Informacja z przeprowadzonej analizy oświadczeń majątkowych za rok 2022.
 1. Informacja Przewodniczącego Rady z przeprowadzonej analizy oświadczeń majątkowych za 2022 rok Radnych Powiatu Oświęcimskiego.
 2. Informacja Starosty Oświęcimskiego o przeprowadzonej analizie oświadczeń majątkowych przedkładanych Staroście Oświęcimskiemu.
- IX. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
- X. Wnioski i oświadczenia radnych.
- XI. Sprawy bieżące.
- XII. Zamknięcie sesji.

III. Przyjęcie protokołu Nr LX/2023 z sesji Rady Powiatu w Oświęcimiu w dniu 20 września 2023 r.

Zgodnie ze Statutem poprawki i uzupełnienia do protokołu powinny być wnoszone przez radnych nie później niż do jego przyjęcia. W razie zgłoszenia poprawek i uzupełnień, o ich uwzględnieniu rozstrzyga Rada Powiatu.

Protokoły Nr LX/2023 (60) z dnia 20 września 2023 r. został przesłany Radzie oraz wyłożony do wglądu publicznego w siedzibie Rady Powiatu na 7 dni przed terminem kolejnej sesji.

RADA POWIATU w Oświęcimiu

Rada Powiatu przyjęła ww. protokół bez uwag.

IV. Sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w Oświęcimiu za okres od 12 września 2023 r. do 3 października 2023 r. oraz z wykonania uchwał Rady Powiatu w Oświęcimiu.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w Oświęcimiu za okres od 12. września 2023 r. do 3 października 2023 r. oraz z wykonania uchwał Rady Powiatu w Oświęcimiu (zał. nr 3).

Rada Powiatu przyjęła sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w Oświęcimiu.

V. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych, w tym o wynikach egzaminów maturalnych i zawodowych w roku szkolnym 2021/2022.

Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych, w tym o wynikach egzaminów maturalnych i zawodowych w roku szkolnym 2021/2022 (zał. nr 4).

Rada Powiatu przyjęła ww. informację.

VI. Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że na podstawie art. 21 ust. 10 ust. 11 ustawy o samorządzie powiatowym interpelacje dotyczą spraw o istotnym znaczeniu dla powiatu. Interpelacja powinna zawierać krótkie przedstawienie stanu faktycznego będącego jej przedmiotem oraz wynikające z niej pytania. Zapytania składa się w sprawach aktualnych problemów powiatu. Są składane na piśmie do przewodniczącego rady, a starosta lub osoba przez niego wyznaczona jest zobowiązana do udzielania odpowiedzi nie później niż w ciągu 14 dni od otrzymania interpelacji lub zapytania.

Przewodniczący Rady Powiatu zapytał, czy są zgłoszenia w tym punkcie?

W związku z brakiem zgłoszeń Przewodniczący rady Powiatu zakończył procedowanie ww. punktu.

VII. Rozpatrzenie projektów uchwał Rady Powiatu w sprawach:

Ad.1.

Projekt uchwały w sprawie nadania tytułu "Zasłużony dla Ziemi Oświęcimskiej" - druk 215 (zał. nr 5).

Przewodniczący Rady Powiatu w Oświęcimiu poinformował, że inicjatorem nadania tytułu jest Pani Renata Englart-Janosz, Dyrektor Powiatowego Środowiska Domu Samopomocy w Kętach. Formalności w tym zakresie jako wnioskodawca dopełnił Zarząd Powiatu w Oświęcimiu. Tytuł Zasłużony dla Ziemi Oświęcimskiej został zaopiniowany przez Kapitułę Tytułu oraz Komisję Prawa. Bardzo proszę pana Starostę lub pani Dyrektora o przedstawienie osoby zasłużonego dla Ziemi Oświęcimskiej na mównicy. Bardzo proszę o prezentację. I zapraszam Pani Renata Englart-Janosz, Dyrektor Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Kętach. Proszę bardzo Pani Dyrektor.

Głos zabrała Pani **Renata Englart – Janosz** Dyrektor Powiatowego środowiskowego domu Samopomocy w Kętach.

„Dzień dobry Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni. Na początku bardzo chciałam podziękować Panu Staroście i Panu Wicestarście i całemu Zarządowi Powiatu, że przychylił się do mojej propozycji i mojej prośby o nadanie tego tytułu. I tak jak przedstawiłam we wniosku proszę o nadanie Tytułu Zasłużony dla Ziemi Oświęcimskiej Panu Doktorowi Krystynowi Czerniejewskiemu. Lekarzowi psychiatrze, psychoterapeucie, wieloletniemu ordynatorowi naszego Oddziału Psychosomatyki i Psychiatrii Szpitala Powiatowego w Oświęcimiu. Mój pomysł, żeby akurat uhonorować Pana Doktora pojawił się już jakiś czas temu. Moi Państwo, dwa lata temu w kwartalniku psychiatria w takim piśmie o charakterze naukowym przeczytałam bardzo

RADA POWIATU w Oświęcimiu

ciekawy wywiad. Przeprowadził go Pan Doktor Sławomir Murawiec, znany psychiatra, psychoterapeuta, wykładowca i osobą udzielającą ten wywiad był właśnie Pan Doktor Krystyn Czerniejewski. Wywiad został opublikowany w związku z nadaniem bardzo takiego zaszczytnego tytułu doktorowi. Mianowicie został członkiem Honorowym Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego. Zobaczyłam listę uhonorowanych tym tytułem, na której są wielcy profesorowie naszego kraju i nie tylko, którzy mieli ogromny wkład w rozwój psychiatrii w Polsce. I pomyślałam, że to naprawdę duży zaszczyt, że lekarz, który nigdy nie prowadził działalności naukowej, ale pracował z pacjentem w regionie, w swoim szpitalu, w swoim oddziale, dostał tak zasłużony tytuł. Świadczy to o tym, że Gremium Psychiatrów Polskich odnosi się do niego z wielkim szacunkiem i przede wszystkim z szacunkiem do pracy, jaką wykonał na terenie naszego powiatu. Moi Państwo, tak pomyślałam, że po tym artykule, że może niewiele osób zdaje sobie z tego sprawę z kim miało zaszczyt pracować przez wszystkie lata. Moja praca z doktorem trwała tylko 6 lat, jeżeli chodzi o oddział szpitalny i wtedy będąc na początku swojej drogi zawodowej chyba nie do końca zdawałam sobie sprawy z jakim mentorem dla nas wszystkich przyszło mi pracować. I poczułam się z tego powodu bardzo dumna, że ktoś, kto włożył tak duży wkład w rozwój tej psychiatrii był moim szefem. Nierzadko bardzo wymagającym, ale też wymagającym wobec siebie. Wywodził się też myślę z tego okręgu lekarzy i chyba tak jest dalej. Chociaż już nie praktykuje, że ważny był pacjent. Nie numer kartoteki, nie kolejny numer, który przynosi nam zyski, ale pacjent i on tego właśnie uczył swoich podwładnych. Wszystko jedno jakiego szczebla ten personel był. Moi Państwo we wniosku przybliżyłam trochę karierę zawodową doktora, ale tutaj chciałabym się skupić tylko na tym okresie, który jest ważny dla naszego powiatu, ponieważ w tym roku obchodzimy kilka jubileuszy. Moja placówka miała 25-lecie, ale też może nie wszyscy pamiętają, że mamy 55-lecie właśnie utworzenia Oddziału Psychiatrycznego w Oświęcimiu. Jest to o tyle myślę fajna i taka szczególna, szczególnie jubileusz, ponieważ Oddział Oświęcimski był jednym z pierwszych oddziałów, chyba dokładnie szóstym w Polsce, który powstał przy Szpitalu Ogólnym. W tamtych czasach był to niezwykle sukces. Samozaparcie doktora, który stworzył ten oddział od podszewki, to on organizował cały program. To on tworzył cały proces terapeutyczny i tak stworzył ten oddział, że stał się takim naprawdę jednym z czołowych oddziałów małych przyszpitalnych. W tamtych czasach tworzenie takich oddziałów, jak doktor wspominał, nazywano bananową psychiatrią. Myślę, że teraz obecnie, kiedy nastawiamy się na mały oddział i na psychiatrię środowiskową, wydaje się nam to, no co najmniej śmieszne, tak? Ale w tamtych czasach było to nowatorskie. Doktor Czerniejewski tworzył też zespół pierwszych polskich psychoterapeutów. W latach 60-tych psychoterapia raczkowała. Doktor dzięki, temu, że miał dostęp do profesorów takich jak Profesor Leder, mógł tworzyć i stworzył taką grupę, która pracowała na emocjach pacjenta. To nie była tylko farmakoterapia, ale też leczenie psychoterapeutyczne, sesje psychoterapeutyczne. W latach sześćdziesiątych nasz oddział psychiatryczny mieścił się w Rajsku, w Pałacu Bobrowskich i Zbilingów. I tam też w tych latach sześćdziesiątych, kiedy się tworzyła sekcja psychoterapii mogły się odbywać szkolenia tej psychoterapii, tak? Myślę, że to też wyjątkowe, bo z reguły takie zjazdy psychoterapeutów i szkolenia przypisują sobie duże ośrodki. Ośrodki, gdzie znajdują się jeszcze szkoły medyczne. Także tutaj też taki mały nasz sukces, o którym też niewiele osób do dziś pamięta. Kiedy oddział psychiatryczny został przeniesiony w 1992 roku do budynku przy Szpitalu Ogólnym, myślę, że też zaczęła się taka nowa era tego szpitala. Ja zaczęłam pracować w szpitalu końcem lat dziewięćdziesiątych i oddział wydawał mi się na ówczesne czasy bardzo nowoczesny, z bardzo nowoczesnym programem terapeutycznym. A utwierdziło mnie to w przekonaniu, kiedy zaczęłam odwiedzać duże ośrodki, jak Rybnik, jak Tworki, jak Lubiąż, gdzie o takiej psychiatrii blisko pacjenta mogliśmy tylko pomarzyć. Moi Państwo, z okazji 40-lecia szpitala w Oświęcimiu Pan Dyrektor Moskal w swoich takich wspomnieniach napisał, że doktor Czerniejewski wraz z zespołem terapeutycznym wprowadził nowoczesny model leczenia schorzeń psychosomatycznych i psychiatrycznych. Wykorzystał doświadczenie z konferencji i ze współpracy z ośrodkami Europy Zachodniej. I tutaj też duży wkład doktora, ponieważ otwarliśmy się na świat. Mogliśmy czerpać z doświadczenia głównie klinik niemieckich. Było to dla nas bardzo duże wyzwanie, doświadczenie. Partnerstwo, wieloletnie partnerstwo Oddziału Psychosomatyki i Psychiatrii z kliniką w Richstadt. To jest klinika mieszcząca się pod Frankfurtem nad Menem, przyniosły naprawdę, NO owocne czasy. Było bardzo dużo pomysłów, było dużo inicjatyw, były konferencje, konferencje o szczeblu międzynarodowym, które odbywały się również tutaj w naszym Oświęcimiu. Te doświadczenia współpracy z kliniką niemiecką też dały kolejny pomysł doktorowi, tworzenia ośrodków dziennych. Zanim pojawiła się ustawa o tworzeniu Środowiskowych Domów Samopomocy, myśmy wybiegli dwa lata wcześniej w przyszłość. Po prostu otworzyliśmy ośrodki pobytu dziennego. Były to dwie placówki zainicjowane przez doktora Czerniejewskiego. Jedna tutaj w Oświęcimiu, druga w Chełmku. Placówki, które mogły działać dzięki uprzejmości ówczesnej dyrekcji szpitala powiatowego,

RADA POWIATU w Oświęcimiu

ponieważ oddelegowywał do pracy w tych ośrodkach pielęgniarce z oddziału psychiatrycznego. Dzięki też uprzejmości GOPS-u w Chełmku, gdzie oddelegował swoją pracownicę, i tworzyliśmy coś od początku. Nie bardzo na początku, wiedząc jak się w tym poruszać, bo to zupełnie nowa materia, ale te doświadczenia i współpraca z Niemcami dużo nam pokazały. Doktor brał udział w tworzeniu programów tych ośrodków, pomagał w rekrutacji pacjentów i czuwał nad całokształtem. W tamtym czasie jeszcze nie było środowiskowego domu, ale ten Ośrodek Pobytu Dziennego w Chełmku wzbudził bardzo duże zainteresowanie i otrzymał nagrodę Ministra Pracy i Polityki Społecznej wówczas. Także był to też nasz mały lokalny sukces. Co jeszcze mogę powiedzieć? Współpraca z Rikstad, bardzo owocna, która też nie uszła uwadze polskich psychiatrów i na każdej konferencji, gdzie spotykamy się z profesorami i pytając, jakich ośrodków jesteście. Kiedy my mówimy, że z Oświęcimia, to się jednoznacznie kojarzy od doktora Czerniejewskiego. I ten szacunek, który bije od naszych profesorów w stosunku do doktora jest naprawdę zauważalny. No i daje nam naprawdę duże poczucie takiej satysfakcji i dumy, że mogliśmy pracować z taką osobą. Jeszcze ważna rzecz, na przełomie lat osiemdziesiątych, dziewięćdziesiątych doktor był inicjatorem powołania jednej z pierwszych organizacji pozarządowych na tym terenie, Stowarzyszenia Ochrony Zdrowia Psychicznego Nadzieja. Dziś niestety stowarzyszenie już nie działa. Ale to ono w pierwszych latach tworzyło taki inny obraz psychiatrii wśród społeczeństwa. Dawało też nadzieję rodzinom na to, że mogą mieć wkład w leczenie swoich bliskich. Poza tym stowarzyszenie było przez kilka lat prowadzącym środowiskowe domy samopomocy. Organizowało konferencje, uczestniczyło w forach inicjatyw pozarządowych w Warszawie wielokrotnie. Myślę, że też na tamte czasy było to niezwykle osiągnięcie. Myślę, że taką jeszcze ważną rzeczą, jedną z takich nieocenionych myślenie zasług doktora, to ukształtowanie grona specjalistów, lekarzy, pielęgniarek, psychologów, terapeutów, którzy pracowali i w oddziale pod kierownictwem doktora, ale też mogli się z nim spotkać na różnych innych polach. Myślę, że przejęli od doktora myśl tworzenia godnej psychiatrii, godnej opieki psychiatrycznej, pracy przede wszystkim z pasją, która gdzieś tam swoje korzenie ma u profesorów takiego jak Antoni Kępiński. Ta grupa lekarzy pielęgniarek pracuje do dziś. W wielu naszych jednostkach powiatowych, od szpitala przez SDŚ-e, po domy pomocy społecznej. Wielu z nich robi karierę zawodową w dużych ośrodkach w Katowicach, Krakowie czy w Warszawie. Na naszej konferencji, którą wspólnie z powiatem oświęcimskim organizujemy od pięciu lat, zdrowie psychiczne, wspólny temat. Na pierwszej konferencji spotkało się nas dużo. Właśnie byłych pracowników doktora Czerniejewskiego, byłych pracowników szpitala. I każdy z nich, od pani profesor Kozik, poprzez panią doktor Zalewską, obecną ordynator, czy lekarzy Poradni Zdrowia Psychicznego Oświęcimskich. Każdy powiedział, że nie byłby w tym miejscu, w którym jest, gdyby nie doktor Czerniejewski. Myślę, że to, jakich mamy mentorów w ciągu życia, uświadamiamy sobie dopiero po jakimś czasie, po jakimś etapie zawodowym. I oni wszyscy jednogłośnie stwierdzili, że to, jakim my jesteśmy teraz pracownikami, to jest pokosie pracy doktora. Wydaje mi się, że to, że doktor uczestniczył w tym naszym życiu psychiatrii oświęcimskiej jest niepodważalne. Wiele lat też pracował w Liceum Medycznym im. Doktora Anki w Oświęcimiu, o którym już też niewiele osób pamięta, ale tam też rzesza pielęgniarek, które jeszcze pracują w naszym szpitalu, kończyła tę szkołę i była uczennicami doktora. Także myślę Moi Państwo, że jest to wiele zasług. Pewnie jeszcze jakieś pominęłam. Natomiast myślę, że to, że najważniejszy jest pacjent i jest się wiernym w swojej dewizie do końca, swojej pracy zawodowej, to jest bardzo fajna rzecz. I życzyłabym, żeby wszyscy mogli sobie na koniec, gdzieś przed emeryturą powiedzieć, że mają poczucie spełnienia siebie, ale też poczucie spełnionego obowiązku względem pacjentów”.

Przewodniczący Rady Powiatu w Oświęcimiu zaproponował, aby ww. projekt uchwały Rada Powiatu w Oświęcimiu przyjęła poprzez **aklamację**.

W związku z brakiem sprzeciwu Przewodniczący poinformował, że ww. projekt uchwały został przyjęty przez aklamację.

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że uroczyste wręczenie tytułu oraz odznaczenie Pana Doktora Krystyna Waclawa Czerniejewskiego nastąpi podczas V Konferencji Zdrowia Psychicznego w dniu 9 listopada br. na naszej Wyższej Uczelni Oświęcimskiej, z którą powiat oświęcimski jest współorganizatorem tej konferencji oraz Środowiskowy Dom Samopomocy w Kętach. Zapraszam wszystkich serdecznie, wtedy odbędzie się ta uroczystość i zostanie z rąk Starosty Oświęcimskiego wręczony Tytuł Zasłużony dla Ziemi Oświęcimskiej.

RADA POWIATU w Oświęcimiu

Uchwała została podjęta i nadano Nr LXI/490/2023 (zał. nr 6).

ad.2.

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu polityki zdrowotnej pn. "Wsparcie leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego - in vitro dla mieszkańców powiatu oświęcimskiego w latach 2024-2026" - druk 216 wraz z prezentacją (zał. nr 7,8).

Przewodniczący Rady Powiatu w Oświęcimiu poinformował, że dzisiaj gościmy na sesji Panią Martę Górną, Przewodniczącą Stowarzyszenia na rzecz Leczenia Niepłodności i Wspierania Adopcji Nasz Bocian, to korzystając z okazji zapraszam Panią Przewodniczącą na mównicę i zabranie głosu. Bardzo proszę Pani Przewodniczącą.

Głos zabrała Pani **Marta Górny**, Przewodnicząca Stowarzyszenia na rzecz Leczenia Niepłodności i Wspierania Adopcji Nasz Bocian.

„Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Cieszę się, że mogę dzisiaj przedstawić Państwu założenia tego programu, który przygotowaliśmy z myślą o mieszkańcach Państwa powiatu. Zacznę od tego, że takich samorządów, czy to gmin, czy powiatów, czy województw, które realizują tego typu programy jest już w Polsce niemal 50 i wszystkie te projekty cieszą się ogromnym zainteresowaniem i ogromnym poparciem społecznym wśród mieszkańców. Więc fantastycznie, że zdecydowaliście Państwo na taki krok i macie taką intencję dołączenia do grona tych samorządów. Chciałabym krótko przedstawić to, o czym będę mówiła. Po pierwsze o tym, czym jest niepłodność. Po drugie o tym, jak ją diagnozujemy i jak ją leczymy. Oczywiście to będzie krótko i zwięźle. Po trzecie, na czym polega procedura in vitro, bo to do tej procedury dofinansowanie zdecydowaliście się Państwo zorganizować dla swoich mieszkańców, ale chciałabym też kilka słów na temat faktów i mitów o in vitro też tutaj poruszyć. Kiedy mówimy o niepłodności? Niepłodność to jest taka choroba, która jest wypadkową. Przepraszam, ale nie działa mi ten mechanizm. To jest taka choroba, która jest zwykle wypadkową innych chorób. Ona nie bierze się znikąd. Ona wynika z tego, że coś w organizmie nie funkcjonuje. Czasem to jest układ hormonalny, czasem to są kwestie budowy anatomicznej. Czasem kwestie, których nie jesteśmy w ogóle w stanie rozpoznać. Ale zakładamy, że coś jest nie tak i efektem tego jest niepłodność, czyli niemożność spontanicznego zajścia w ciążę podczas stosunku pomiędzy partnerem i partnerką. Ale o tej niepłodności nie mówimy od razu. My bardzo często przeceniamy swoją płodność i wydaje nam się, że jak zapagniemy mieć dziecko, to ono pojawi się na świecie niemalże jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Otóż nie jesteśmy takim gatunkiem ssaków, których płodność jest bardzo niewielka i szacuje się, że zdrowa para ma 12 miesięcy, 12 cykli na to, żeby zajść w ciążę. I dopiero po 12 cyklach regularnych starań spontanicznych, kiedy nie udaje nam się zajść w ciążę zaczynamy diagnostykę niepłodności. Według szacunków Polskiego Towarzystwa Medycyny Rozrodu i Embriologii niepłodność dotyka aż 20% polskich par. To znaczy, że co piąta para, która stara się o dziecko napotyka przeszkody i potrzebuje wsparcia lekarza. Poradni w tym, żeby udało im się zostać rodzicami. No i jeszcze jedno bardzo ważne i trudne zjawisko społeczne, bo niepłodność jest chorobą, z którą można by powiedzieć, że dałoby się żyć, tak? Że ona nie boli. Po pierwsze to nie jest do końca prawda, dlatego że te choroby, które ją wywołują, one często dają objawy bólowe. Poza tym depresja, która jest konsekwencją niemożności poczęcia dziecka, jest chorobą, która jest chorobą śmiertelną. Niejednokrotnie o tym też musimy pamiętać. I w końcu bezpośrednim skutkiem niepłodności jest niezamierzona bezdzietność, czyli fakt, że nie możemy mieć dziecka, który w sytuacji kulturowej, w której żyjemy, gdzie tak naprawdę nie tylko sami od siebie, sami sobie stawiamy oczekiwania. Ale również rodzina, również społeczeństwo, najbliżsi mają wobec nas takie oczekiwania, że będziemy rodzicami, że będziemy mieli dzieci. My tych oczekiwań nie spełniamy i niesiemy ten ciężar. I stąd chociażby depresja jako konsekwencja niepłodności. Jak już powiedziałem, o niepłodności mówimy po 12 miesiącach nieskutecznych starań o ciążę. Natomiast ważne jest, że tą diagnostykę należy rozpocząć wcześniej w określonych przypadkach. Po pierwsze wtedy, kiedy wiek partnerów, szczególnie kobiety, jest zaawansowany. A jeżeli mowa o płodności, to to zaawansowanie wiekowe zaczyna się wcześniej, w ok. 35. roku życia. I w przypadku, kiedy wiemy, że chorujemy na takie choroby, które mogą wpłynąć na naszą płodność, czyli jeżeli kobieta wie, że ma endometriozę, to nie czeka 12 miesięcy. Tylko jeżeli po 6 nie udaje jej się zejść w ciążę, to wówczas udaje się do lekarza. Jeżeli mężczyzna wie, że w dzieciństwie przeszedł np. świnkę, która może dać

RADA POWIATU w Oświęcimiu

powikłanie w postaci obniżenia jakości nasienia. To też nie czekamy 12 miesięcy, tylko szukamy pomocy lekarza już po 6 miesiącach. Na czym polega leczenie niepłodności? Bo w związku z sytuacją polityczną i dyskusją, która się odbywa w Polsce na temat leczenia niepłodności i kręci się wokół in vitro, my bardzo często sprowadzamy temat leczenia niepłodności wyłącznie do metody in vitro. Otóż nie i o tym powinniśmy pamiętać. In vitro jest jedną z metod leczenia niepłodności, tak jak inseminacja, jest stosowana dopiero po tym, jak stopniowo dojdziemy do takiego punktu, w którym trzeba skorzystać z tej metody. Najpierw stosujemy metody farmakologiczne, czyli próbujemy na przykład uregulować cykl hormonalny kobiety, który jest z jakichś powodów nieuregulowany tabletkami. Staramy się zadziałać metodami chirurgicznymi po to, żeby, nie wiem, udrożnić jajowody albo zlikwidować żyłki powrózka nasienne, które mogą pogarszać jakość nasienia. A dopiero później, po wyczerpaniu innych metod, jeżeli one nie przynoszą tego skutku wyczekiwanego sięgamy po metodę in vitro. Wyjątkami są te przypadki, kiedy ta diagnoza pacjentów jest jednoznaczna i pokazuje nam, że nie mamy szansy na to, żeby uzyskać ciążę inną metodą. Jeżeli kobieta, która zgłasza się po takich 12 miesiącach do poradni ze swoim partnerem ma dwa niedrożne jajowody, to my wiemy, że na to nie ma ani leków, ani operacji. I w tym przypadku jedyną szansą na ciążę dla tej pary będzie po prostu zabieg in vitro. Czym jest zapłodnienie pozaustrojowe? To jest metoda, która polega na połączeniu gamet męskiej i żeńskiej komórki jajowej i plemnika poza organizmem kobiety. Zwykle dzieje się to w jajowodzie, wtedy, kiedy mężczyzna i kobieta współżycją. Jeżeli z jakichś powodów nie może się to zadziać wewnątrz organizmu kobiety, próbujemy dokonać tego połączenia dzięki embriologom. Taka klasyczna metoda in vitro polega na tym, że na specjalnej szalce umieszcza się komórkę jajową, plemniki i pozwala, żeby te plemniki same zapłodniły komórkę jajową. Dzisiaj coraz częściej stosuje się metodę, która daje dużo większe szanse, szczególnie w przypadku niepłodności męskiej, a bardzo ważnym jest, żeby mieć świadomość tego, że w co drugim przypadku, kiedy para ma problem z poczęciem dziecka, ta przyczyna leży po stronie niskiej jakości nasienia. I tą metodą, która jest w tym przypadku stosowana jest tzw. ICSI, które polega na tym, że plemnik jest wstrzykiwany bezpośrednio do wnętrza komórki jajowej. Coś nam znowu nie działa. Co jeszcze warto wiedzieć o in vitro? To jest najskuteczniejsza i bardzo bezpieczna metoda leczenia niepłodności. Louise Brown, pierwsza kobieta urodzona dzięki in vitro, ma już 45 lat i trójkę swoich dzieci. Magda, pierwsza Polka urodzona dzięki in vitro, z którą miałam przyjemność dosłownie kilka dni temu rozmawiać, również jest kobietą po 40. i również mamą trójki dzieci poczętych spontanicznie bez pomocy medycyny. To jest metoda, która jest udokumentowana ponad 40 tysiącami badań naukowych i która daje realną szansę na ciążę od 30% do 38%, najczęściej mówimy o 35-38% w przeliczeniu na jeden cykl, czyli na jeden zabieg zapłodnienia pozaustrojowego, na który się składa punkcja, pobranie komórek jajowych, a później transfery embrionów, które uzyskamy. Według Europejskiego Towarzystwa Medycyny Rozrodu i Embriologii, to są bardzo ciekawe dane, dzięki in vitro na świecie rodzi się każdego roku 350 tysięcy dzieci. Wiemy, że dzięki in vitro od początku jego istnienia na świat przyszło już ponad 12 milionów ludzi. W samej Polsce tych dzieci, które jesteśmy w stanie policzyć, a niestety mamy mocno niepełne dane, jest ponad 100 tysięcy. Program rządowy, który funkcjonował w latach 2013-2014, 15, właściwie początek 16. Skończył się ogromnym sukcesem, bo dzięki niemu na świat przyszło ponad 22 tysiące dzieci. Tu nie ma mowy o eksperymencie, tu nie ma mowy o niebezpieczeństwie, o jakichkolwiek wątpliwościach. My wiemy, że rodzą się zdrowe, cudowne dzieci. I poproszę o pomoc. Fakty i mity, bo to zwykle najbardziej wszystkich interesuje i wzbudza najwięcej emocji. In vitro nie leczy niepłodności, no bo przecież para urodzi dziecko i pozostanie niepłodna. Jak ja, proszę Państwa zdejmę okulary, to dalej będę źle widziała. Wśród Państwa są tacy, którzy mogą spróbować sami i przekonają się o tym samym. Jak osoba, która choruje na cukrzycę odstawi insulinę, to będzie narażona na bezpośrednią utratę zdrowia i życia. Czy my kwestionujemy to, czy insulina jest produktem leczniczym i czy okulary należą się chorym, którzy mają wady wzroku? No nie. Niepłodność to jest taka choroba, w której przede wszystkim chodzi o to, żeby urodzić dziecko. Oczywiście, jeżeli da się usunąć jej przyczynę, bo to zwykle poprawia komfort życia, jeżeli kobieta choruje na endometriozę i uda nam się nie tylko doprowadzić do urodzenia dziecka, ale też do wyleczenia albo przynajmniej zaleczenia tej endometriozy, świetnie. Ale nie zawsze się da. Nie zawsze da się sprawić, żeby nasienie mężczyzny, spod którego nasienia nie dochodzi do ciąży stało się cudownie nasieniem prawidłowym. Ono się nie stanie nigdy prawidłowe. Tylko czy jemu to prawidłowe nasienie będzie potrzebne po tym, jak już będzie miał tyle dziś, ile będzie chciał mieć? No nie. Więc naszym oczekiwaniem skutkiem leczenia jest to, żeby para zaszła w zdrową ciążę i urodziła zdrowe dziecko. I to się dzieje dzięki in vitro. Czy podczas in vitro niszczy się ludzkie zarodki? Ustawa o leczeniu niepłodności z 2015 roku, która obowiązuje w Polsce mówi bardzo jasno, że każdy zarodek, każdy, który ma potencjał rozwoju musi być przechowywany w sposób umożliwiający jego transferowanie do jamy macicy. Strasznie brzmi, ale to

RADA POWIATU w Oświęcimiu

jest cytat z ustawy. Oznacza to, że żaden zarodek w Polsce nie może być zniszczony. Ten przepis jest traktowany tak dosłownie. Chociażby dlatego, że grozi kara nawet więzienia za niszczenie zarodków w Polsce, że w Polsce nie niszczy się nawet tych zarodków, które po badaniach genetycznych okazują się nieprawidłowe. Nie jest miejsce, żeby o tym debatować, czy to dobrze, czy źle, ale chciałam tylko Państwu pokazać, jak dalece w Polsce posunięta jest ochrona zarodka. W Polsce nie niszczy się zarodków. Jeżeli ktokolwiek sądziłby inaczej, nie wiem, trzeba sprawdzić albo pójść do prokuratury i złożyć doniesienie, bo to wbrew prawom. In vitro pozwala na wybranie dziecka pod względem płci i innych cech. To znowu nieprawda, choć nie do końca. Jest jeden przypadek, w którym polskie prawo pozwala na to, żeby wybrać płeć dziecka, które urodzi się dzięki in vitro. To jest przypadek, w którym któryś z partnerów, przyszła mama bądź przyszły tata są nosicielami poważnej choroby genetycznej, która dotyka tylko i wyłącznie jedną płeć. Czyli jeżeli wiemy, że skrzyżowanie genów mamy i taty spowoduje np. śmiertelną chorobą, ale tylko u chłopców albo tylko u dziewczynek, to wtedy prawo pozwala na to, żeby przebadać genetycznie zarodki po to, żeby transferować ten zarodek, który będzie zdrowy. I czasami jest to uwarunkowane płcią i to jest ten jedyny przypadek, kiedy możemy mieć na to wpływ w Polsce, zaznaczam. I w końcu in vitro to bardzo kosztowna metoda leczenia. Ja tutaj zaznaczyłam, że to jest prawda, a to tak trochę jest prawda, a trochę fałsz, bo to wszystko zależy od punktu widzenia. Jeżeli koszty leczenia ma ponieść para, a wiemy, że to jest kilkanaście tysięcy złotych za jedną próbę in vitro i wiemy, że zwykle nie udaje się pierwsza, może nie, że zwykle, ale zdarza się często, że nie udaje się pierwsza, tylko dopiero druga albo trzecia. To dla młodych ludzi, a chcemy, żeby dzieci rodzili młodzi ludzie, to jest bardzo dużo. Natomiast dla Państwa, które w ten sposób inwestuje w przyszłych obywateli, szczególnie przy tak dramatycznym przyroście naturalnym czy liczbie urodzeń, którą mamy dzisiaj w Polsce, inwestycje rzędu kilkunastu tysięcy złotych w nowego człowieka, który będzie podatnikiem nie jest żadną inwestycją. Nie ma tańszego programu prodemograficznego niż finansowanie in vitro. Proszę następny slajd. Kilka słów na temat tego, dlaczego warto dofinansowywać leczenie niepłodności w państwa powiecie i jakie są koszty realizacji. Proszę o następny slajd. Skuteczność tych programów jest bardzo wysoka. Tak jak powiedziałam, to są programy, które się cieszą ogromną popularnością i są dużymi sukcesami samorządów. Niedawno Łódź chwaliła się tym, że urodziła się ponad 700 dzieciaków u nich. Gdańsk, przepraszam. Łódź z kolei po analizie danych, to bardzo ciekawa informacja, po analizie danych demograficznych wyliczyła, że 5% dzieci urodzonych w Łodzi w danym roku to był chyba 2020, o ile dobrze pamiętam albo 2021. To są dzieci, które urodziły się dzięki Miejskiemu Programowi Finansowania In Vitro. To pokazuje skalę, na jaką można zadziałać takim programem. Warszawa, to stary slajd, nie potrafiłam znaleźć nowego tak na szybko, chwali się tym, że już urodziło się ponad 2000 dzieciaków z programu warszawskiego, więc to są programy, które naprawdę są skuteczne. I ktoś mógłby zapytać, dlaczego one są tak skuteczne? Dlaczego 47%? Dlaczego 42% skuteczności, skoro przed chwilą mówiłam, że jednak 35% albo 30%? Dlatego, proszę Państwa, że dane dotyczące skuteczności in vitro obejmują całą populację, czyli wszystkich, którzy korzystają z tej metody. W tych programach, które procedowane są w miastach i gminach, my niestety oprócz tego, że patrzmy na ludzi z empatią, bo oni chorują i chcemy im pomóc. Musimy mieć na uwadze takie wydawanie pieniędzy, które przyniesie jak najlepszy możliwy zwrot, bo do tego obliguje nas odpowiedzialność za finanse publiczne. I dlatego te programy mają pewne ograniczenia, a te ograniczenia są np. ograniczeniami wiekowymi, czyli że kobieta, która podchodzi do takiego programu może mieć najwyżej 40 lat. Chyba, że ma mniej niż 42, ale przy tym badania jej hormonalne pokazują, że jej rezerwa jajnikowa jest jeszcze wysoka i szansa na ciążę jest duża. Czyli my niestety nie dopuszczamy do tych programów tych pacjentów, którzy rokują najsłabiej i stąd ich skuteczność jest wyższa niż ta ogólnej populacji. Proszę kolejny slajd. Dlaczego warto? Po pierwsze niepłodność to jest choroba, która w ostatnich latach w Polsce jest traktowana bardzo po macoszemu. Czy chorzy na niepłodność nie dostają pomocy znikąd. My mamy owszem funkcjonujący program wsparcia zdrowia prokreacyjnego, który zawiera elementy związane z diagnostyką niepłodności. I ja wbrew temu, co często słyszę w mediach na temat tego programu, zwykle go bronię, bo to nie jest zły program. Problem jest taki, że on zakłada, że może do niego przystąpić około 3 tysiące par rocznie. Niepłodność dotyka 3 milionów Polaków, to jest 1,5 miliona par. Znaczący jest totalnie kompletnie niewystarczający. Drugi problem związany z tym programem jest taki, że on nie obejmuje leczenia niepłodności metodą in vitro. I to jest trochę tak, jakbyśmy zrobili sobie taki program diagnostyki onkologicznej i takim pacjentom, którzy są chorzy na nowotwór, na końcu powiedzieli, no tak. Tutaj macie Państwo diagnozy, jesteście chorzy, ale nie będziemy Was leczyć. Tak jest trochę w naszym programie prokreacyjnym. My tych pacjentów z najcięższą niepłodnością diagnozujemy tym programem, a potem im mówimy, ale in vitro wam nie zrobimy, bo ono nie jest refundowane. I tu wchodzi Państwo i możecie zaoferować tym pacjentom pomoc, której nie dostają z

RADA POWIATU w Oświęcimiu

żadnej strony. Zapobieganie zdrowotnym społecznym skutkom niepłodności. To jest chociażby ta depresja, o której wspominałam. To jest długi okres, w którym para się leczy i np. nie jest w stanie w takim wymiarze, jakby chciała pracować. To jest hamulec rozwoju zawodowego, jeżeli chodzi o chociażby awanse. Nie wiem, czy pamiętacie Państwo, kto z Państwa ma dzieci, jak planowaliście potomstwo. Ale zwykle jak myślimy o tym, żeby mieć dziecko i planujemy, to myślimy tak. To teraz dziecko, potem awans albo potem zmiana pracy, tak? Te pary czasem kilkanaście lat są w tym momencie, że może za miesiąc będę w ciąży. On jest hamujący zupełnie i totalnie. I w końcu poprawa trendów demograficznych. Na poziomie gminy, powiatu to widać słabiej. Chyba, że mówimy o dużej gminie, tak jak Łódź. Tak jak mówię, jesteśmy w stanie takim programem zwiększyć, zwiększyć liczbę urodzeń dzieci nawet o 5-7%. Proszę następny slajd. W jakim zakresie wasz program może pomóc parom? Program zakłada dofinansowanie do leczenia niepłodności 12 parom rocznie, co nie jest pełnym zapotrzebowaniem, bo to zapotrzebowanie populacyjne wychodzi, o ile się nie mylę, to 119 z małym haczykiem par rocznie. Więc pozwoliłam sobie tutaj na zaokrąglenie do 120. To by oznaczało, że niestety nie pomożemy wszystkim, ale robimy krok w dobrą stronę. Pytanie czy chętnych będzie więcej i co Państwo będziecie w stanie z tym zrobić jest pytaniem na przyszłość, ale początek jest świetny. Kwota dofinansowania do jednej procedury ustanowiona została na 9 tysięcy złotych przy procedurze in vitro klasycznej i na 4 tysiące złotych przy procedurze adopcji zarodka. Tłumaczę już czym jest adopcja zarodka. To jest procedura znacznie tańsza. Z niej korzystają pary, które z różnych powodów. Czasami dlatego, że nie produkują własnych gamet. Kobieta jest na przykład dotknięta wczesną menopauzą. Menopauzę może mieć dziewczyna, która ma 26 lat. Albo mężczyzna jest po chorobie nowotworowej i nie produkuje w ogóle nasienia. Albo są nosicielami choroby genetycznej, która prowadzi do poronień, albo do urodzeń dzieci letalnie chorych. I te pary mogą skorzystać z zarodków, które inne pary przeznaczyły do adopcji. Pamiętacie Państwo, jak mówiłam, że w Polsce zarodków niszczyć nie wolno. Trzeba je albo wykorzystać, albo przekazać do wykorzystania parom, które nie mogą mieć dziecka ze swojego materiału genetycznego. To właśnie procedura adopcji zarodka. I w końcu roczny koszt realizacji Państwa programu to 96 tysięcy złotych. To jest po prostu kwota, która wychodzi z przemnożenia 12 par razy 9 tysięcy złotych. Proszę następny slajd. To tyle. Jeżeli mają Państwo jakiegokolwiek pytania dotyczące czy procedury, czy samego programu, to z przyjemnością odpowiem.

Głos w dyskusji zabrała radna **Aneta Tlałka**.

„Ja mam pytanie, bo ja podobne pytanie zadawałam poprzednio jak było. Ten pierwszy uchwalenie tego, tak, finansowania tego programu. Ja mam pytanie, bo tutaj na końcu slajd przedstawiam 9 tysięcy i 4 tysiące. Tam było odnośnie in vitro i adopcji zarodka. Proszę mi powiedzieć, czy dofinansowanie obejmuje, bo ja tutaj czytałam ten program całokształt. Przykładowo jest para, która stara się i etap leczenia jest różny, tak jak Pani powiedziała. Czy musi się to zakończyć? In vitro, żeby ta para mogła się starać o dofinansowanie, czy po prostu cały etap leczenia? Przykładowo jest leczenie, jest para bezpłodna, stara się o dziecko, jest etap leczenia i nie dochodzi do tego in vitro, prawda? Cała procedura fajnie, powiodło się. Wcześniej mają dziecko, bo wiadomo, tak jak pani powiedziała, osoby mogą mieć różne schorzenia. Czy wtedy to dofinansowanie również obejmuje?

Odpowiedzi udzieliła Pani **Marta Górna** informując, że Nie, ten program jest programem dofinansowania leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego in vitro. Dlatego mówimy o in vitro, że to in vitro nie jest refundowane przez Państwo, tak? Czyli tutaj dostęp do diagnostyki leczenia niższego rzędu jest w Polsce utrudniony. Owszem, dlatego że, no tak jak kolejki są do wszystkich lekarzy, tak? Mamy kolejki do lekarzy psychiatrów, mamy kolejki do lekarzy kardiologów i do ortopedów. Tak samo czasami przychodzi nam stać w kolejce do, na przykład, nie wiem, inseminacji, laparoskopii czy histeroskopii, która jest potrzebna w diagnostyce niepłodności. Natomiast teoretycznie ten dostęp do diagnostyki w Polsce jest. Czy to przez ten program wsparcia zdrowia prokreacyjnego, o którym wspominałam, czy to przez system tych świadczeń gwarantowanych przez NFZ, te pary mogą szukać pomocy, które nie są w stanie finansować tego ze środków prywatnych i komercyjnie się leczyć. Natomiast procedura in vitro nie jest dofinansowana na stopniu rządowym zupełnie i stąd inicjatywa, żeby ten element niedofinansowany skądinąd dofinansowywał powiat.

Radna **Aneta Tlałka** dopytała, bo żeby dojść do tej procedury in vitro, do tego zabiegu, to potencjalny pacjent ponosi horrendalne koszty leczenia, przygotowania i nie wszystkie pary, tak jak Pani sama powiedziała, uzyskują możliwość przystąpienia do tego zabiegu. Ja powiem, że kwota w ogóle pierwszego wstępnego leczenia i późniejszego w każdym tych klinikach leczenia bezpłatności jest horrendalna. Nawet taki zwykły

RADA POWIATU w Oświęcimiu

zabieg, zwykły zastrzyk kosztuje horrendalne pieniądze. I wie Pani co, no tutaj w tym momencie jak fajnie, jeżeli w większości te osoby mogą przystąpić do tego zabiegu in vitro i wszystko się powiedzie. Natomiast jeżeli, wie Pani co, te metody leczenia wcześniejsze i późniejsze skutkują tym, że nie ma takiej możliwości. A nakłady te pary muszą ponieść, więc tutaj powiem, no szkoda, że to nie jest również finansowane, skoro te pary są leczone pod kątem in vitro.

Odpowiedzi udzieliła Pani **Marta Górna** informując, że nie ma czegoś takiego Pani radna, jak leczenie pod kątem in vitro? In vitro to jest oddzielna procedura medyczna, o której zastosowaniu decyduje lekarz w momencie, kiedy diagnostyka wcześniejsza, rozumiem, że to ta, o której Pani wspomina, wskazuje na to, że nie ma innej drogi. Ale to nie jest leczenie pod kątem in vitro. Tak jak wspominałam, ta diagnostyka i to leczenie na niższym poziomie może być dofinansowane albo z NFZ-u, albo w ramach programu ministerialnego. Jak również wspominałam, ten dostęp jest ograniczony, utrudniony. A presja czasu jest duża przy leczeniu niepłodności, więc są samorządy, które dofinansowują również ten element. Jeżeli przyjmiecie dzisiaj Państwo ten program tak jak on jest, a uznacie, że chcielibyście wesprzeć parę również na etapie diagnostycznym, no mogę tylko powiedzieć, że służę pomocą. Takie programy też piszemy.

Radna **Aneta Tłałka** dodała, że właśnie jak była ta pierwsza rozmowa na temat finansowania, to tutaj myśmy właśnie tutaj z kolegami jakby zastrzegali sobie coś takiego, prosiliśmy o coś takiego, żeby ująć również w tym programie to, o co Pani teraz mówiła, żeby to leczenie. Bo nie ukrywajmy, że koszty w takiej klinice początkowe są ogromne, zanim będzie ten dalszy etap proszę Pani. Więc tutaj, dlatego odmówiliśmy.

Przewodniczący **Józef Szafran** poinformował o pozytywnej opinii Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej.

Pani **Marta Górna** poinformowała, że wkradła jej się literówka. Nie 9 000 zł tylko 8 000 zł dofinansowania. Będziecie Państwo teraz głosować, więc żebyście wiedzieli dokładnie jakie są założenia. Przepraszam raz jeszcze.

Przewodniczący Rady Powiatu poprosił o sprawdzenie kworum i zarządził głosowanie ww. projektu.

Głosowano w sprawie przyjęcia programu polityki zdrowotnej pn. "Wsparcie leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego - in vitro dla mieszkańców powiatu oświęcimskiego w latach 2024-2026" - druk 216.

Wyniki głosowania: ZA: 19, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne: ZA (19)

Bogusław Bartuła, Katarzyna Bliźniak, Maciej Hejnowicz, Kazimierz Homa, Teresa Jankowska, Wojciech Kajdas, Paweł Kobielski, Grażyna Kopeć, Tomasz Łukowicz, Artur Mendyk, Adam Merta, Jerzy Mieszczak, Sławomir Momot, Ewa Pawlusiak, Jacek Pyrek, Andrzej Skrzypiński, Józef Szafran, Leszek Szuster, Piotr Śreniawski

PRZECIW (3)

Adam Bilski, Ewa Płonka, Władysław Zaliński

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Jarosław Jurzak, Aneta Tłałka

NIEOBECNI (3)

Dariusz Gawęda, Waldemar Klisiak, Joanna Mazur

Uchwała została podjęta i nadano Nr LXI/491/2023 (**zał. nr 9**).

ad. 3.

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Oświęcimskiego na 2023 rok Nr L/414/2022 Rady Powiatu w Oświęcimiu z dnia 21 grudnia 2022 r. wraz z autopoprawkami - druk 218 (**zał. nr 10**).

Przewodnicząca **Ewa Płonka** poinformowała o pozytywnej opinii Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego.

Głosowano w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Oświęcimskiego na 2023 rok Nr L/414/2022 Rady

RADA POWIATU w Oświęcimiu

Powiatu w Oświęcimiu z dnia 21 grudnia 2022 r. wraz z autopoprawkami - druk 218.

Wyniki głosowania: ZA: 23, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne: ZA (23)

Bogusław Bartuła, Adam Bilski, Katarzyna Bliźniak, Maciej Hejnowicz, Kazimierz Homa, Teresa Jankowska , Jarosław Jurzak, Wojciech Kajdas, Paweł Kobielski , Grażyna Kopeć, Tomasz Łukowicz, Artur Mendyk , Adam Merta, Jerzy Mieszczak, Sławomir Momot, Ewa Pawlusiak, Ewa Płonka, Jacek Pyrek, Andrzej Skrzypiński, Józef Szafran, Leszek Szuster, Piotr Śreniawski , Władysław Zaliński

BRAK GŁOSU (1)

Aneta Tłałka

NIEOBECNI (3)

Dariusz Gawęda, Waldemar Klisiak, Joanna Mazur

Uchwała została podjęta i nadano Nr LXI/492/2023 (**zał. nr 11**).

ad. 4.

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr L/415/2022 Rady Powiatu w Oświęcimiu z dnia 21 grudnia 2022 r. w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Oświęcimskiego wraz z autopoprawkami - druk 219 (**zał. nr 12**).

Przewodnicząca **Ewa Płonka** poinformowała o pozytywnej opinii Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego.

Głosowano w sprawie zmiany uchwały Nr L/415/2022 Rady Powiatu w Oświęcimiu z dnia 21 grudnia 2022 r. w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Oświęcimskiego wraz z autopoprawkami - druk 219.

Wyniki głosowania: ZA: 23, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne: ZA (23)

Bogusław Bartuła, Adam Bilski, Katarzyna Bliźniak, Maciej Hejnowicz, Kazimierz Homa, Teresa Jankowska , Jarosław Jurzak, Wojciech Kajdas, Paweł Kobielski , Grażyna Kopeć, Tomasz Łukowicz, Artur Mendyk , Adam Merta, Jerzy Mieszczak, Sławomir Momot, Ewa Pawlusiak, Ewa Płonka, Jacek Pyrek, Andrzej Skrzypiński, Józef Szafran, Leszek Szuster, Piotr Śreniawski , Władysław Zaliński

BRAK GŁOSU (1)

Aneta Tłałka

NIEOBECNI (3)

Dariusz Gawęda, Waldemar Klisiak, Joanna Mazur

Uchwała została podjęta i nadano Nr LXI/493/2023 (**zał. nr 13**).

VIII. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Brak.

IX. Informacja z przeprowadzonej analizy oświadczeń majątkowych za rok 2022.

1. Informacja Przewodniczącego Rady z przeprowadzonej analizy oświadczeń majątkowych za 2022 rok Radnych Powiatu Oświęcimskiego (**zał. nr 14**).

2. Informacja Starosty Oświęcimskiego o przeprowadzonej analizie oświadczeń majątkowych przedkładanych Staroście Oświęcimskiemu (**zał. nr 15**).

X. Wnioski i oświadczenia radnych.

Radny **Jarosław Jurzak** złożył oświadczenie o treści:

RADA POWIATU w Oświęcimiu

„Szanowna Rado, z racji tej, że miałem zaszczyt startować w poprzednich wyborach chciałbym serdecznie podziękować mieszkańcom za udział i za oddanie głosów. I chciałbym się również w jakiś sposób odnieść do wcześniejszych wystąpień posłów. Nie chciałem wypowiadać się czy też zakłócać wystąpień, ale czasem odnoszę wrażenie, że niektóre osoby żyją w alternatywnej rzeczywistości. Patrząc na obwieszczenie PKW wybory w naszym powiecie, ale też w naszym obwodzie głosowania 12-stce wygrało Prawo i Sprawiedliwość. I to szanowni państwo z bardzo dużą przewagą nad pozostałymi. Tym bardziej jest to przykre, panie przewodniczący, że pan w odniesieniu do naszych mieszkańców wyraża sformułowanie, że głosowali za średniowieczem czy ciemnogrodem. Jeżeli dla pana mieszkańcy, którzy głosują w naszym okręgu 12-stym oddając 40 ponad procent na Prawo i Sprawiedliwość to ciemnogród, to w kontekście wypowiedzi posłów budowa tego wszystkiego o czym mówili ma się nijak do rzeczywistości. Jeżeli ktoś uważa, że budować można po tym jak się nie powiedziało przepraszam za sformułowanie i tu cytat, „***** **”, to trudno oczekiwać, że druga strona biorąc pod uwagę taki punkt wyjścia do poszanowania dość sceptycznie podchodzi do tego stanu rzeczy. Jeżeli dla pana przewodniczącego fakt, że w Powiecie Oświęcimskim ciemnogród oddał głos na Prawo i Sprawiedliwość w liczbie 38%, a w liczbach bezwzględnych 33 000, wymownie to świadczy o tym, jakim państwo darzycie szacunkiem, już nie mówię partii, z którą rywalizowaliście, ale 33 000 mieszkańców naszego powiatu. Mam nadzieję, że te emocje, które towarzyszą po wyborach opadną, że w końcu usłyszę słowo przepraszam, bo to jest szalenie bolesne. Ja do tej pory do tego się nie odnosiłem, ale jeżeli widzę, że w marszach, gdzie wykrzykuje się, i tu cytat znowu, „***** **”, starostę prezydenta miasta Oświęcimia, a jednocześnie mówi się o demokracji i poszanowaniu dla drugich, to tak się zastanawiam, szanowni państwo, jak to „***** **”, kolejny cytat, będzie się odbywało w momencie, kiedy przejmiecie władzę. To, co mówię, to nie jest przekleństwo, bo szanowni państwo, przeszłicie nad tym hasłem do porządku dziennego. Więc skąd to oburzenie?”

Przewodniczący Rady Powiatu **Kazimierz Homa** poinformował, że nie zamierza dyskutować z radnym Jarosławem Jurzakiem. Widzę, że się pan nie uwolnił od przekazu TVP Info i wkłada pan w usta, tak jak TVP Info, tym razem moje słowa, których nie wypowiadałem. Ja z pełnym szacunkiem w mojej wypowiedzi odnosiłem się do wszystkich wyborców i wszystkim gratulowałem dużej frekwencji wzięcia udziału w demokracji. Mówiąc o średniowieczu, o skandalicznych standardach, o głupocie zwykłej politycznej, manipulowaniu przekazem, zatrudnianiem szwagrów i tak dalej, mówiłem o klasie politycznej, która rządzi i tworzy rząd w Warszawie, a nie o wyborcach, którzy od 8 lat są brutalnie manipulowani. Więc proszę mi nie imputować obrażanie wyborców i mieszkańców ziemi oświęcimskich, których wszystko jednakowo szanuję. Tyle tytułem ad vocem. Myślę, że nie ma tematu co rozwijać. Przynajmniej z mojej strony, a teraz w kolejności zgłoszenia bardzo proszę pan radny Józef Szafran, a później pan starosta Paweł Kobielnus. Proszę bardzo pan radny Józef Szafran

Radny **Józef Szafran** poinformował, że, został upoważniony w imieniu jednostki OSP Nowa Wieś, aby podziękować wszystkim radnym na czele z panem przewodniczącym i zastępcami za przyznane środki na zakup tego samochodu pożarniczego. Jest to wyraz szanowni państwo nas wszystkich, jak myślimy i jak drogie nam jest dbanie o bezpieczeństwo w szerokim słowa tego pojęciu. Dziękuję również wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do tego, że ten samochód będzie służył mieszkańcom Gminy Oświęcim i całemu Powiatowi Oświęcimskiemu, i mieszkańcom Gminy Kęty. W sposób szczególny pragniemy wręczyć z koleżanką Ewą podziękowania dla całego zarządu. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Rady Powiatu w Oświęcimiu Kazimierz Homa opuścił obrady LXI sesji Rady Powiatu. Dalsze obrady poprowadził Wiceprzewodniczący Piotr Śreniawski.

Wicestarosta **Paweł Kobielnus** złożył oświadczenie informując, że również brał udział w wyborach w nich udział i chciałem serdecznie podziękować wszystkim mieszkańcom okręgu 12-tego, ale szczególnie Powiatu Oświęcimskiego, gdzie miałem bardzo dobre, że tak powiem liczby i wynik, natomiast notowania formacji nie pozwoliły Państwu reprezentować, póki co jeszcze w innym miejscu, ale obiecuję, że spotkamy się za pół roku w wyborach samorządowych i już proszę o poparcie. Dziękuję.

Radny **Adam Bilski** złożył oświadczenie o treści:

RADA POWIATU w Oświęcimiu

„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ponieważ nie ma tych, do których chciałem się zwrócić, w zasadzie paroma zdaniem tylko, między innymi do Pana pośła Marka Sowy, jak i Pana Przewodniczącego. Ja akurat, jest nas chyba może dwie, trzy takie osoby, przeżyłem komunizm i przeżyłem okres PRL-u, tak samo, w jakimś stopniu. I mam możliwość oceny tego, jak wyglądała rzeczywistość w tamtym okresie, a jak wyglądała rzeczywistość w ostatnich latach, a i w wzmiankowanych wcześniej 8 latach rządów Prawa i Sprawiedliwości. Myślę, że każdy, kto trochę zna historię, a przynajmniej, jeśli jej nie przeżył, to poczyta, jest w stanie ocenić realnie. Rozumiem, że to, co jest wypowiedziane tutaj na tej sali również jest podyktowane jeszcze emocjami powyborczymi, euforią sukcesu wyborczego i tak dalej. Natomiast nie chciałbym szczegółowo do tego się odnosić. Ja mam tylko jedną prośbę do pana przewodniczącego Rady czy prezydium Rady, bo teraz pan wiceprzewodniczący zabiera głos. Otóż moja prośba jest taka, abyście państwo przestali urządzać sesje Rady Powiatu wieców politycznych. Bo jeżeli macie potem pretensje, że jest dyskusja, która jest nie merytoryczna albo odnosząca się do politycznych wydarzeń w sposób, powiedzmy niewłaściwy, to nie prowokujcie tego. Nie wprowadzajcie atmosfery i tematów takich, które powodują, że zaczynamy rozmawiać na tym forum w kategoriach stricte politycznych. Myślę, że nie musimy tego robić. Jeżeli chcecie zdrowej atmosfery w przyszłości, tu czy na zewnątrz, to moja prośba jest taka, nie prowokujcie i nie zaczynajcie tego typu dyskusji. Bo jeżeli ktoś prześledzi sobie nasze sesje, to tak naprawdę tego typu dyskusje są prowokowane głównie z waszej strony. Na pytania nawet merytoryczne odpowiadacie nie merytorycznie, tylko osobiście akcentując, odnosząc się do tego, który zabiera głos albo właśnie w kategoriach ocen politycznych czy odniesień politycznych. Dziękuję”.

XI. Sprawy bieżące.

W okresie międzysesyjnym do Rady Powiatu w Oświęcimiu wpłynęła kolejna korespondencja:

1. Pismo z dnia 29 września br. Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu z prośbą o zabezpieczenie w budżecie powiatu na rok 2024 środków w wysokości 70 000 zł z przeznaczeniem na poprawę warunków panujących w pomieszczeniach użytkowanych przez funkcjonariuszy i pracowników Wydziału Ruchu Drogowego (**zał. nr 16**).

Wniosek trafił również do Komisji Prawa oraz do Komisji Budżetu w celu rozpatrzenia.

2. Pismo z dnia 3 października br. MZZ Pracowników Synthos SA i Spółek Zarządu Zakładowy Związku PUP Oświęcim w sprawie problemu niskich płac pracowników Powiatowego Urzędu Pracy w Oświęcimiu (**zał. nr 18**).

Pismo otrzymała również Przewodnicząca Komisji Budżetu Ewy Płonki.

3. Petycja z dnia 6 października br. Pana Artura Wiśniewskiego dot. podjęcia uchwały Rady Powiatu w Oświęcimiu w sprawie poparcia reparacji od Niemiec (**zał. nr 19**).

Petycja zostanie skierowana do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji celem rozpatrzenia i przedstawienia propozycji rozstrzygnięcia Radzie Powiatu.

Następna sesja Rady Powiatu odbędzie się w stałym terminie w dniu 22 listopada br. o godz. 14:00.

XII. Zamknięcie sesji.

Przewodniczący Rady Powiatu zamknął obrady LXI sesji Rady Powiatu w Oświęcimiu.

Na podstawie § 35 ust. 2 pkt 5) Statutu Powiatu Oświęcimskiego przebieg obrad, a w szczególności wystąpienia radnych utrwalane są na nośniku elektronicznym, co stanowi integralną część protokołu.

[Transmisja z obrad LXI sesji Rady Powiatu w Oświęcimiu-eSesja.tv cz. 1](#)

[Transmisja z obrad LXI sesji Rady Powiatu w Oświęcimiu-eSesja.tv cz. 2](#)

**RADA POWIATU
w Oświęcimiu**

WICEPRZEWODNICZĄCY RADY

Piotr Śreniawski

PRZEWODNICZĄCY RADY

Kazimierz Homa

Przygotowała: Anna Sporysz

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl